

URSZULA PAŹDZIOREK-PAWLIK
RADNA RM TYCHY

TYCHY, 21.05.2018

Szanowny Pan

Andrzej Dziuba

Prezydent Miasta Tychy

Wnioskuje o ukaranie dotkliwą karą finansową firmy zobowiązanej przetargiem i umową z gminą na koszenie traw i dbanie o zieleń i porządek w tyskich parkach. Wykonana w ubiegłym tygodniu praca w parku św. Franciszka urąga wszelkiemu profesjonalizmowi. Koszono w deszczu ujeżdżając koleiny, cięto pasami (wyżej i obok wrywając wraz z ziemią). Skoszoną trawę złożono w wielką stertę na trawniku i pozostawiono na 4 dni. Odór gnijącej trawy, w bezpośrednim sąsiedztwie mieszkań rozchodził się na całą ulicę. Kiedy po mojej i mieszkańców interwencji wywieziono tę gnijącą trawę, okazało się, że cały ten teren ma zniszczone podłoże, bez trawnika i ze śmierdzącą nadal ziemią. Park wygląda skandalicznie, dziś nadal leży niezebrana w wielu miejscach trawa oraz zabrudzone są trawą alejki.

Moja determinacja dotycząca ukarania tak lekceważącej pracę firmy wynika z wyczerpania możliwości rozmowy. Każde koszenie ma nowe niespodzianki. Począwszy od ciężkiego sprzętu, omijania pewnych części parku, wrywania sprzętem kolein, pozostawiania zarastających alejkowych krawężników (aby oddać prawdę, jesienią ub. roku pierwszy raz czyszczono krawężniki), do sytuacji tegorocznego koszenia.

W ostatnich 3 latach gmina poniosła duże koszty rewitalizacji tego parku, nadal kontynuuje prace i nie można pozwolić na taką dewastację. Uważam, że nierzetelni wykonawcy powinni ponieść dużą finansową karę.

Paulik